

TANIE WYDANIE.

# WALIGÓRA.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

z czasów Leszka Białego.

PRZEZ

J. I. KRASZEWSKIEGO.

TOM III.

WARSZAWA.

NAKŁADEM MICHAŁA GLÜCKSBERGA.

1897.

Tom 25 kopiejek.

WALIGÓRA.

# WALIGÓRA.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

z czasów Leszka Białego.

PRZEZ

J. I. KRASZEWSKIEGO.

TOM III.



WARSZAWA.

NAKŁADEM MICHAŁA GLÜCKSBERGA

Druk J. Jeżyńskiego, Daniłowiczowska 16.

—  
1897

Дозволено Цензурою.  
*Варшава, 2 Декабря 1896 года.*

# I.

Wstał nazajutrz Jaszko do dnia, w błogiej nadziei doczekania się sądu na Odrowążu i wyroku a potem zawiezienia wiadomości o wypadku tym do Krakowa. Zdało mu się, że sama Opatrzność mści się na wrogim rodzie za to, co poczytywał krzywdą Jaksów.

Był to jakby znak z nieba dla niego, że teraz przewaga nienawistnego plemienia zachwieje się, a Jaksowie pójdą górą. Jeden z nich wszakci zdobył już sobie księstwo i nie chciał nad sobą znać zwierzchnika!

Sulenta, który jako starzec mało sypiał, obudził się także rano i gdy Jaszko do wyjścia się zabierał, powitał go u drzwi.

— Co tak W. Miłość śpieszy do miasta—rzekł— u św. Wincentego jeszcze msza się znajdzie, bo na pierwszą nie dzwoniono.

— A ja nie do kościoła, ale na zamek muszę— zawołał Jaksą.—Wiecie, że starego zbója Odrowąża sądzić i ścinać mają.

Muszę się tam dostać, aby na to widowisko popatrzeć.

Sulenta z pod oka nań spojrział, mruknął coś i wypuścił go, nie zachodząc w dłuższą rozmowę.

Od dworku do grodu drogi było kawał, a na mieście postrzegł Jaszko zaraz jakieś poruszenie i życie niezwykle.